

Sygn. akt V **GC 1135/21 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejcki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2022 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

**I** oddala powództwo;

**II** zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V **GC 1135/21 upr**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 września 2021 r. powód (...) sp. z o.o. S.K.A. w T. żądał zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 10.603,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód twierdził m.in., że w dniu 11 lipca 2021 r. doszło do zdarzenia w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki T., a sprawca szkody posiadał ochronę ubezpieczeniową u pozwanego. Szkada została zgłoszona, pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił odszkodowanie w kwocie 12.700,67 zł. W wyniku umowy cesji strona powodowa nabyła wierzytelność obejmującą w/w kwotę. Wskazał, że wypłacone odszkodowanie nie przywróciło stanu sprzed szkody. Powód dochodził także kwoty 300 zł stanowiącej równowartość wykonanej prywatnej opinii wyceniając wysokość szkody.

W dniu 7 października 2021 r. referendarz sądowy wydał w nin. sprawie nakaz zapłaty, którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W przepisany terminie strona pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu i zaskarżając go w całości żądała oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 12.700,67 zł, które pozwoliło przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Wskazał też, że odszkodowanie powinno się ograniczać do rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy. Poszkodowany został poinformowany przez pozwanego, że pozwany zorganizuje i przeprowadzi naprawę w warsztacie należącym do sieci (...). W dalszej części uzasadnienia pozwany powołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego

na poparcie swoich twierdzeń. Sprzeciwił się także konieczności ponoszenia kosztów prywatnej ekspertyzy jako wydatku nie stanowiącego elementu szkody.

Powód ustosunkował się do zarzutów pozwanego. Podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadmieniał, że poniesione rzeczywiście wydatki na naprawę pojazdu wyznaczają odpowiednie odszkodowanie tylko wtedy gdy odpowiadają kosztom niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym.

**Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 11 lipca 2021r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki T. o nr rej. (...) należący do P. D.. Sprawca szkody objęty był ochroną ubezpieczeniową w pozwanym zakładzie. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i wypłaciła z tytułu odszkodowania kwotę 12.700,67 zł.

Bezsporne.

Pozwany dokonał wypłaty odszkodowania na podstawie ustalenia wysokości szkody, w którym uwzględnił do wymiany części oryginalne o jakości O, zaś stawkę za robocizogodzinę przyjął w wysokości 49 zł netto.

(dowód: ustalenie wysokości szkody – k. 20-22)

W dniu 10 sierpnia 2021 r. doszło do zbycia wierzytelności P. D. przysługującej mu z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki T. o numerze rejestracyjnym (...) należnego w związku ze zdarzeniem z dnia 11 lipca 2021 r. Cedent zawiadomił pozwanego o sprzedaży wierzytelności.

(niezaprzeczone, nadto dowód: umowa przelewu wierzytelności – k. 14-18, zawiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności – k. 12)

W celu ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy powód (...) sp. z o.o. S.K.A. zlecił prywatnemu rzeczoznawcy Ł. W. sporządzenie kalkulacji naprawy. Zgodnie z kalkulacją naprawy nr 22/08/2021 z dnia 18 sierpnia 2021 roku koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 23.004,04 zł brutto. Za wyliczenie wysokości szkody rzeczoznawca wystawił w dniu 18 sierpnia 2021 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 300 zł.

(dowód: kalkulacja naprawy – k. 26-29, faktura VAT– k. 30)

Pismem z dnia 20 sierpnia 2021 roku powód (...) sp. z o.o. S.K.A. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.603,37 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki T. w terminie 14 dni. Decyzją z dnia 22 sierpnia 2017 roku (...) Towarzystwo (...) S.A. w Ł. odmówiło wypłaty odszkodowania.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 11, decyzja z dnia 23 sierpnia 2021 r. – k. 32)

Poszkodowany P. D. uszkodzony pojazd użytkuje w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – jest taksówkarzem. Pojazd w chwili zdarzenia miał 11 lat. Poszkodowany likwidował szkodę w nieautoryzowanej stacji obsługi pojazdów. Naprawiał pojazd w dwóch warsztatach, które znał. Za kwotę wypłaconego odszkodowania przez pozwanego poszkodowany zlikwidował szkodę. Uszkodzeniu w pojeździe uległ cały lewy bok pojazdu, w tym tylni zderzak, drzwi, próg. Części te były do wymiany, a poszkodowany w ramach naprawy dokonał potrzebnych czynności. P. D. jeździ nadal przedmiotowym pojazdem, który skutecznie i zadawalająco został naprawiony.

(dowód: zeznania świadka P. D. złożone na rozprawie w dniu 4 maja 2022 r. nagranie 00:03:09-00:08:37 – k. 104)

**Sąd zważył, co następuje:**

Przedstawiony wyżej stan faktyczny ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadka P. D..

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów w całości gdyż nie budziły one wątpliwości co do swojej prawdziwości, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich skutecznie. Podkreślenia wymaga to, że czym innym jest przyznanie dowodom z dokumentów waloru prawdziwości tj. uznanie, że nie zostały one podrobione czy przerobione, a czym innym są wnioski jakie z dokumentów się wyciąga.

Sąd dał również w całości wiarę dowodowi z zeznań świadka P. D. – poszkodowanego w nin. sprawie. To właśnie on jako osoba uczestnicząca w zdarzeniu z 11 lipca 2021r., a następnie uczestnicząca w likwidacji szkody zeznał, że wypłacona kwota w zasadzie wystarczyła na likwidację szkody, zaś naprawa pojazdu była zadawalająca.

Sąd pominął wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia uzasadnionych technicznie i ekonomicznie kosztów naprawy pojazdu w związku z uszkodzeniami powstałymi w zdarzeniu z dnia 11 lipca 2021 r. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. W świetle zeznań świadka będącego jednocześnie poszkodowanym w przedmiotowym zdarzeniu dowód ten okazał się zbędny dla rozstrzygnięcia, co zostanie uzasadnione w dalszej części wyводу. Jego przeprowadzenie powodowałoby wyłącznie zwiększenie kosztów procesu oraz przedłużenie postępowania.

W niniejszej sprawie stan faktyczny pozostawał w istotnej mierze niesporny między stronami. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 11 lipca 2021 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki T.. Poza sporem pozostawała także zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi pojazdu – nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe. Nie była kwestionowana także legitymacji czynna powoda do wytoczenia niniejszej powództwa. Spór co do zasady sprowadzał się do ustalenia wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, która pozwoliłaby na jego przywrócenie do stanu sprzed szkody spowodowanej zdarzeniem z dnia 11 lipca 2021 roku. Zdaniem pozwanego wypłacone odszkodowanie pokryło w całości koszty naprawy, podkreślając, że zarówno poszkodowany, jak i powód nie przedstawili żadnych dokumentów, w szczególności faktur VAT lub innych dokumentów wskazujących na fakt poniesienia wyższych kosztów związanych z naprawą pojazdu. Powód utrzymywał natomiast, że kosztorys sporządzony przez stronę pozwaną jest wadliwy, a koszt naprawy został znacznie zaniżony.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia

szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości.

Jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, w szczególności po rozpoznaniu ogromnej ilości podobnego typu spraw, można stanąć na stanowisku, że wypłacona przez pozwanego kwota rzeczywiście pokryła wszelkie koszty naprawy, tym bardziej, że samochód powoda w chwili zdarzenia miał 11 lat, a do tak wyeksploatowanych wiekiem pojazdów, co podkreślają biegli, używa się najczęściej części używanych, bądź nawet naprawianych, aby zmniejszyć koszt naprawy. Jak podkreślają biegli z dziedziny mechaniki pojazdowej, wyliczenia wynikające z kalkulacji naprawy mają wyłącznie charakter teoretyczny i nie muszą, a często nawet znacząco odbiegają od rzeczywistych kosztów naprawy. O rzeczywistych kosztach naprawy zeznał świadek P. D., któremu Sąd dał wiarę. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, Legalis 57077) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu. Za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody. Prowadzi to do wniosku, iż naprawa uszkodzonego pojazdu nie może prowadzić do zwiększenia jego wartości w stosunku do stanu poprzedzającego powstanie szkody, z jednoczesnym obciążeniem ubezpieczyciela kosztami stąd wynikającymi. Mając powyższe na względzie oraz okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż odszkodowanie wypłacone poszkodowanemu w kwocie 12.700,67 zł pozwoliło na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a tym samym na naprawę uszkodzonego samochodu. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony w świetle zeznań świadka P. D., który na co dzień prowadzi działalność gospodarczą opartą na użytkowaniu przedmiotowego pojazdu (jest on taksówkarzem). Niewątpliwie zależy mu więc na prawidłowej, skutecznej, zadawalającej i zgodnej z technologią naprawie, od tego bowiem zależy jego źródło dochodu i ewentualna odpowiedzialność za pasażerów. Świadek zaś zeznał, że był usatysfakcjonowany naprawą, a pojazd do tej pory jest przez niego użytkowany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Dodać można, że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie zostało w oparciu o „ustalenie wysokości szkody”, które uwzględniło wymianę części zamiennych nowych i oryginalnych w jakości O. Jeśli poszkodowany zdecydował się na naprawę w częściach o niższej jakości zrobił to zgodnie z własnym rozeznaniem, zasugerowany prawdopodobnie wiekiem pojazdu. Nie można też zapominać, o obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem oraz niepowiększania rozmiarów szkody. Jeśli więc poszkodowany ma możliwości dokonania naprawy tańszym kosztem powinien z niego skorzystać. Tak też uczynił, dokonując naprawy w znanym mu warsztacie naprawczym. Kwota wypłaconego odszkodowania pozwoliła mu w pełni przywrócić pojazd do stanu zadowolającego.

Ponadto jak wynika z utrwalonego już w tym względzie orzecznictwa Sądu Okręgowego w Toruniu decydujące znaczenie ma rzeczywisty, a nie teoretyczny koszt naprawy pojazdu. Teoretycznym kosztem naprawy był również koszt

wyliczony w kalkulacji naprawy z dnia 18 sierpnia 2021r. sporządzonej na zlecenie powoda. Dodać należy przy tym, że nieuzasadnione było również żądanie powoda dotyczące zwrotu kosztów prywatnej opinii wykonanej na jego zlecenie w kwocie 300 zł, gdyż powód był jedynie nabywcą wierzytelności, a nie osobą poszkodowaną. Trzeba też wskazać, iż zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* powód jako cesjonariusz nie mógł nabyć uprawnień do odszkodowania w większym zakresie niż przysługiwało ono cedentowi, tj. poszkodowanemu. Z kolei z przedłożonego materiału dowodowego nie wynika, aby poszkodowany poniósł szkodę, która obejmowałaby koszty prywatnej opinii. Koszty te powstały po dokonaniu cesji wierzytelności, a zatem uprawnienie do żądania tych kosztów nie zostało przez powoda nabyte. Koszty zlecenia wykonania kosztorysu powód poniósł dobrowolnie i z własnej inicjatywy, a koszty te nie wchodzi w skład szkody, która powstała na skutek zdarzenia z dnia 11 lipca 2021 r., ani w przedmiotowej sprawie nie pozostają wobec niej w tzw. adekwatnym związku przyczynowym. Ponadto powód zawodowo zajmuje się nabywaniem roszczeń przysługujących poszkodowanym w związku ze szkodami komunikacyjnymi, zatem analizując koszty nabycia wierzytelności, z pewnością szacował koszty naprawy pojazdu. Są to zatem koszty związane z jego działalnością i nie powinny one zwiększać odszkodowania. Zresztą w świetle ustaleń Sądu prywatna opinia okazała się całkowicie zbędna.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo jako pozbawione uzasadnionych podstaw po myśli art. 822 k.c. podlegało oddaleniu. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego stronę pozwaną.